

Sponsorowana aborcja na życzenie?

13 grudnia 2019

Działalność na terenie Polski rozpoczęła organizacja Abortion Support Network (ASN), która pomaga w przeprowadzaniu aborcji kobietom z krajów, w których zabieg jest nielegalny. Informuje o tym „Gazeta Wyborcza”.

Mara Clarke z londyńskiej fundacji Abortion Support Network oświadczyła wczoraj, że organizacja otworzyła specjalny fundusz aborcyjny dostępny dla kobiet w Polsce. Co to oznacza w praktyce? Dzwoniąc na numer specjalnej infolinii kobieta będzie mogła się dowiedzieć, czy istnieje możliwość otrzymania leków poronnych bądź wykonania aborcji za granicą. Koszty zabiegu dla kobiet, które nie kwalifikują się do aborcji zgodnie z polskim prawem, mają być pokrywane przez organizację.

„Kobietom powyżej 12. tygodnia ciąży będziemy opłacać wyjazd do klinik w Niemczech, Holandii lub Wielkiej Brytanii” – wyjaśniła Natalia Broniarczyk z „Aborcyjnego Dream Teamu”, organizacji, która razem z „Kobiety w Sieci” tworzy struktury ASN w Polsce. W ramach pomocy, której wartość może sięgać nawet 3 tys. euro, kobiety będą mogły liczyć na wsparcie w kwestii noclegu, tłumacza i samej wizyty w klinice.

Jak podkreśla gazeta, według polskiego prawa samo poddanie się aborcji nie jest nielegalne, niezgodne z prawem jest natomiast jej przeprowadzanie bądź pomoc w zabiegu. Przedstawicielka „Aborcyjnego Dream Teamu” zaznacza, że w Polsce nie podlega karze także informowanie bądź udzielanie rad, związanych z aborcją. Nieco inaczej jest z lekami poronnymi, które mają być udostępniane kobietom. Przedstawicielka ADT zapewnia, że tabletki, które mają być dostarczane przez sieć Women Help Women, powinny bez przeszkód trafiać do Polski, ponieważ

paczki z tabletkami nie są już rekwirowane przez celników, jak wcześniej. Jednak Administracja Skarbowa poinformowała gazetę że „sprowadzanie pocztą leków bez odpowiednich zezwoleń jest nielegalne i mogą one zostać zatrzymane”.

Na inicjatywę ostro zareagował m.in. Rzecznik Praw Dziecka, który zapowiedział, że złoży zawiadomienie do prokuratury, gdyż wg niego jest to coś niedopuszczalnego i niezgodnego z polskim prawem. „Przeanalizowałem i skonsultowałem z prawnikami tę sprawę i według mnie propozycje, które na tych stronach są przedstawiane, to pomocnictwo do popełnienia przestępstw, czyli naruszania polskiego prawa aborcyjnego i przepisów Kodeksu karnego, chociażby art. 152 par. 2 k.k. Dotyczy to nakłaniania, organizowania i finansowania nielegalnej aborcji” – mówi rzecznik, dodając, że zbadaniem sprawy z punktu widzenia prawno-karnego zajmie się prokuratura.

Niedawno posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk zapowiedziała, że klub Lewicy przygotowuje nowy projekt zmian w prawie aborcyjnym. Projekt Lewicy zakłada liberalizację obowiązujących obecnie w Polsce przepisów, dotyczących przerywania ciąży.

„Projekt bezpiecznego i bezpłatnego przerywania ciąży do 12. tygodnia jest gotowy. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych miesięcy zostanie złożony w Sejmie” – poinformowała na antenie Radia Zet posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. Klub Lewicy zastanawia się, kiedy będzie najlepszy moment na złożenie nowego projektu, ale posłanka ma nadzieję, że nie będą z tym zwlekać i nastąpi to „prędzej niż później”.

Obecne polskie ustawodawstwo przewiduje możliwość legalnego przerwania ciąży w konkretnych przypadkach. Tak zwany kompromis aborcyjny dotyczy ustawy z 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Akt ten wprowadził zakaz wykonywania aborcji z trzema wyjątkami: ciężkie i nieodwracalne

uszkodzenie płodu, ciąża powstała z czynu zabronionego, zagrożenie życia lub poważne zagrożenie zdrowia matki.

Pierwsze zapowiedzi Prawa i Sprawiedliwości, dotyczące ewentualnego zaostrzenia obowiązującego w Polsce prawa wywołały w 2016 roku falę masowych protestów w całym kraju. Przez Polskę przewinęła się fala Czarnych Protestów, organizowanych przede wszystkim przez środowiska feministyczne. Ostatecznie projekt ustawy, autorstwa komitetu Stop Aborcji, został odrzucony.

W październiku prezydent Andrzej Duda oświadczył na antenie telewizji Trwam, że gdyby trafiła do niego ustawa, wykluczająca możliwość przeprowadzenia aborcji z przyczyn eugenicznych, to z pewnością by taką ustawę podpisał.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net